

# Niebo do wynajęcia – Robert Kasprzycki

Na tablicy ogłoszeń po hasłem lokale  
Przeczytałem przedwczoraj ogłoszenie ciekawe  
Na tablicy ogłoszeń fioletowym flamastrem  
Ktoś nabazgrał słów kilka dziwna była ich treść:

Niebo do wynajęcia  
Niebo z widokiem na raj  
Tam gdzie spokój jest święty  
No bo święci są Pańscy  
Szkłanką ciepłej herbaty  
Poczęstuje cię Pan

Pomyślałem " to świetnie,  
Takie niebo na ziemi  
Grzechów nikt nie przelicza,  
Nikt nie szpera w szufladzie"  
Pomyślałem "to świetnie"  
I spojrzałem na adres  
Lecz deszcz rozmył litery  
I już nie wiem gdzie jest

Niebo do wynajęcia  
Niebo z widokiem na raj  
Tam gdzie spokój jest święty  
No bo święci są Pańscy  
Szkłanką ciepłej herbaty  
Poczęstuje cię Pan

Gdy wróciłem do domu,  
Gdzie się błękit z betonem  
Splata w Babel wysoki sięgający do chmur  
Zaparzyłem herbatę w swym pokoju nad światem  
Myśląc " nic nie straciłem,  
Pewnie tak jest i tam"

W niebie do wynajęcia

Niebo z widokiem na raj  
Tam gdzie spokój jest święty  
No bo święci są Pańscy  
Szkłanką ciepłej herbaty  
Poczęstuje cię Pan  
Niebo do wynajęcia  
Niebo z widokiem na raj  
Niebo do wynajęcia  
Niebo

Niebo do wynajęcia  
Niebo z widokiem na  
Niebo do wynajęcia  
Niebo z widokiem na raj  
Niebo do wynajęcia  
Niebo



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych